



GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

PRENUMERATA:

Miesięcznie Mk. 5.50. Kwartałnie Mk. 16.50. Za odno-
zenie dopłaca się 50 fen. miesięcznie.
Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 6.50. Kwar-
tałnie 19.50.
Cena numeru pojedynczego 30 fen.

Redakcja i Administracja w Łodzi:
Piotrkowska 106. Telefon 199.
Telefon w Warszawie 609.

OGŁOSZENIA:

Zwyczajne: 75 fen. za wiersz petitowy jednozłotowy (na
stronie sześć szpalt).
Drobne: 12 fen. za wiersz, najmniej 1.20 Mk.
Nadesłane przed tekstem 2.50 Mk., w tekście 3 Mk., po te-
kście 1.80 fen. za wiersz petitowy (str. 4 szp.)
Nekrologi: 1.25 Mk. za wiersz petitowy (str. 4 szp.)

Na żądanie Sz. Publiczności jeszcze dni kilka
Niebywała farsa w 5-ciu aktach
„JEDYNACZKA KRÓLA SZMALCU”.

Obwieszczenie.

Wzywam wszystkich obowiązanych do opłacania daniny od kapitału i nieruchomości, aby w swoim własnym interesie jaknajspieszniej podjęli w Państwowym Zarządzie Skarbowym, Aleje Kościuszki 14. I-sze piętro, na wielkiej sali, okienko № 28, odnośne deklaracje i po wypełnieniu bezwzględnie je słożyli.

Łódź, dn. 27 sierpnia 1919 roku.
11358
Prozes: Pilcer.

Uruchomienie wyższych uczelni.

Kiedy w nieszczęsnym lipcu r. 1914 szal entuzjazmu wojennego ogarnął wszystkie wielkie państwa Europy, kiedy z pieśnią upojenia w ustach i żądzą tryumfów nad wrogiem szli do szeregu posiwiali ojeowie rodu i szkolni młodzieńcy — żaden kraj, żaden naród nie zdecydował się na tak radykalny krok, jakim jest zamknięcie uczelni w kraju, gdy młodzież wyruszyła w pole. Produkcja zawodowej inteligencji jest bowiem tak niepospolicie ważną funkcją społeczną, iż nie wolno jej pod żadnym pozorem tamować, jeśli chce się uniknąć najpoważniejszych konsekwencji.

Niestety, Polska nie rozumie jeszcze najwidoczniej tej prostej i wielkiej prawdy. W listopadzie ubiegłego roku, gdy w nagłym porywie pod wpływem wieści z zachodu o pogromie armii niemieckich i rewolucji wewnętrznej u zwyciężonych, zrzuciliśmy jarzmo okupanta, zamknęły nagle swe wrota wszystkie wyższe w kraju uczelnie, a ławy szkolne w klasach wyższych tak opustoszały, iż w większości szkół funkcjonowały normalnie tylko niższe oddziały.

Młodzież polska dała dobitne świadectwo swego patriotycznego uniesienia i poświęcenia dla dobra powszechnego. Pokazała ona, iż niema takich ofiar, jakich chętnie na ołtarzu Polski nie złożą.

Tu jednak przestępuje już na widownię obowiązek społeczeństwa i państwa, obowiązek zastanowienia się nad tem, czy ofiarę taką przyjąć i jak przyjąć należy.

Błędem tedy przedewszystkiem było zamknięcie wyższych uczelni, na które mogły uczęszczać kobiety oraz super-ambitowani studenci. Tak było w całym świecie podczas wojny, tak winno być i w Polsce.

Decyzja zamknięcia wyższych uczelni powzięta przez młodzież nie obowiązywała bynajmniej sfer miarodajnych, przede-

Więc wycofanie akademików z frontu, którzy nie mniej od innych ale więcej służyli w wojsku, nie jest przywilejem, lecz należnym dla nich demokratycznym prawem. Zresztą tu przecież nie chodzi o zwolnienie od służby wojskowej gdyż tej podlegać się ma do 50 lat, lecz chodzi tylko o to, aby młodzież ta miała możliwość skończyć naukę, która już tyle społeczeństwu kosztowała, którą dla społeczeństwa jest potrzebna, którą młodzież ta do wojska zanieść winna, jeżeli trzeba ją będzie powołać pod broń po skończeniu studjów. Sprawa siły zbrojnej i potrzeb wojskowych też nie może wstrzymywać wszystkich akademików w wojsku bowiem dziś z łatwością mogą oni być zastąpieni przez pobór.

Bezspornie obrona kraju jest rzeczą najistotniejszą i najpierwszą, ale tu przecież można sobie poradzić, bo jednostki zajmujące placówki, na których dają się zastąpić przez kogoś innego można w wojsku zatrzymać. Z drugiej strony są jednostki, które dają się zastąpić lub nawet jednostki tak słabe wojskowo, że są ciężarem dla armji i te należy wycofać aby one mogły skończyć naukę i podjąć się też wielkiej sprawy, do budowania różnorodnych dziedzin naszego życia.

Istotnie, dziś, kiedy na froncie jest zaledwo minimalny odsetek akademików, gdy natomiast pełnią oni służbę kadrową lub kancelaryjną, sprawa ich zwolnienia nie powinna doznawać żadnych przeszkód.

Każdy rozumie, iż zachodzą tu pewne trudności, iż niejedyn kierownik biura wojskowego będzie musiał się wyrzec inteligentnego urzędnika i zastąpić go mniej wartościową siłą wojskową (pobór, zresztą, dał pewną ilość inteligentów, których pracę można tu zastosować) ewentualnie — i co lepsza — kobietami lub płatnemi oficjalistami; ofiara taka jednak jest konieczna.

Polska bardziej, niż każdy inny kraj wymaga pieczołowitego hodowania zawodowej inteligencji, której posiada niezwykle mało. Słusznie tedy cała opinja publiczna domaga się, od najwyższych w państwie czynników, by za ich ingerencją, cała młodzież akademicka, o ile nie zasmakowała w karierze wojskowej i nie pragnie przy niej zostać, była z początkiem nowego roku akademickiego z wojska zwolniona!

We wrześniu zaczyna się nowa sesja Sejmu. Tedy przedewszystkiem z ław poselskich czekamy na jednogłośnie sformułowane pod adresem rządu, by wrócił na łono nauki garść bohaterów bojowników-studentów i kilkotysięczną armję akademickich kaligrafów i rachmistrzów wojskowych, których przebywanie dziś w armji jest najfatalniejszym nieporozumieniem.

Czesław Oitaszewski.

Z pamiętników Ludendorffa.

Jeden z największych zbrodniarzy, jacy ponoszą straszną winę wobec ludzkości za wywołanie i barbarzyńskie prowadzenie wojny światowej, Ludendorff, b. gen. kwatery armji niemieckiej, ogłosił w tym miesiącu drukiem swe pamiętniki. Myślą przewodnią tych pamiętników jest usiłowanie przeprowadzenia dowodu, że nie można czynić odpowiedzialnym militarystę niemieckiego za wybuch wojny w 1914 roku, a zaczynają się one rozdziałem, noszącym tytuł: „Mój memoriał z r. 1912 o grożącej wojnie. Fałszerstwo francuskie”.

W rozdziale tym stara się Ludendorff dowieść, że nie jest autorem memoriału z dnia 19 marca 1913 r., ogłoszonego we francuskiej „Księdze żółtej”, a natomiast przyznaje się do ojcostwa innego memoriału napisanego o rok wcześ-

niej, czem wyrządził sobie iście niedźwiedzią przysługę. Ten drugi memoriał odsłania jaskrawo jego cyniczny sposób myślenia i przewrotne zamiary.

W rzezonym memoriale z r. 1912 przepowiada Ludendorff, że Anglja od pierwszej chwili konfliktu między Niemcami i Austro-Węgrami a Francją i Rosją, stanie po stronie tych ostatnich. Włochom zaś przypisuje zupełnie podrzędną rolę, przewidując, że pomimo formalnego zobowiązania traktatowego znajdą jakiś pretekst do niewysłania swej 3-ej armji w okolice górno Renu. Dalej zaś zauważa, że ponieważ w czasach obecnych nie sposób jest prowadzić, na dawną modłę, „wojny gabinetowej” — przeto trzeba za każdą cenę wzbudzić w ludzie niemieckim przekonanie o konieczności wojny celem bronięcia jego najżywniejszych interesów. W dalszym ciągu twierdzi autor memoriału, że trójprzymierze jest związkiem w zasadzie obronnym a Niemcom nie chodzi o nic innego, jak tylko o utrzymanie integralności swego terytorjum (sic!). Trójporozumienie zaś jest związkiem zaczepnym, bo Rosja dąży do zdobycia stanowiska dominującego w Europie, jako największe państwo słowiańskie, Francja chce odebrać Alzację i Lotaryngję, W. Brytania zaś chciałaby za każdą cenę pozbyć się niedającego jej spokoju widma potęgi politycznej Niemiec.

„Skoro wojna wybuchnie — pisze Ludendorff — to nie ulega kwestji, że główny jej ciężar spadnie na barki Niemiec, otoczonych z trzech stron przez wrogów. — Jednakże, gdyby udało się nam sformułować „casus belli” w ten sposób, aby naród chwycił za broń z entuzjazmem jednomyślnym, moglibyśmy z otuchą patrzeć w obecnych okolicznościach na czekające nas trudne zadania”.

Jak sobie Niemcy poradzi na punkcie „casus belli” — wiadomo.

Następnie, już w r. 1912, kreśli Ludendorff zasadnicze linje przyszłej wojny, których trzymanie się ściśle w dwa lata później:

„Jeżeli sytuacja polityczna w Europie nie ulegnie zmianom, to będziemy zmuszeni na skutek centralnego położenia Niemiec utworzyć fronty na kilka stron, a w rezultacie trzymać się na jednym z nich w defenzywie, aby móc wystąpić zaczepnie na innym.”

„Tym zaś może być tylko front francuski. Na nim należy opodziać się szybkiego rozstrzygnięcia, podczas gdy nie sposób przewidzieć końca wojny zaczepnej, prowadzonej wewnątrz Rosji. Dla tego jednak, aby podjąć ofensywę we Francji, koniecznym jest zgwałcić neutralność Belgji. Tylko gwałcąc neutralność belgijską, można mieć nadzieję zaatakowania i pobicia armji francuskiej w otwartem polu”.

Po tem cynicznym wyznaniu, uniestawiającem wszystkie kłamstwa, które miały uniewinić Niemcy w opinji świata z powodu ich bandyckiego napadu na Belgję, przechodzi autor pamiętników do tego, co nazwał „fałszerstwem francuskim”.

„Widoczną wyraźnie — pisze on — jest różnica między moim memoriałem a tym, który ogłosiła francuska „Księdza żółta”. Apokryf szuka wojny i zaleca w szumnie brzmiących frazesach brutalne jej prowadzenie celem osiągnięcia daleko zmierzających celów politycznych. Mój natomiast memoriał jest spokojny, zajmuje się jedynie celami wojskowymi i powstrzymuje się od wszelkich rozstrząsań politycznych. Jest on wszystkim, tylko nie podjudzaniem do wojny”.

Kończy zaś Ludendorff swe wywody w tym rozdziale następującą melancholijną uwagą:

„Militaryzm pruski i jego przedstawiciele zawsze działali jasno i logicznie z celem, aby nie widzieć swej ojczyzny oddanej na pastwę niszczycielskiej woli jej wrogów. Niestety, nasze wysiłki nie

znalazły oddźwięku w głębokich warstwach narodu. Niemcy zostały zniszczone".

Biecz szczególna—ten „wzór feldfela pruskiego”, jak Ludendorff nazywał ekscesarz Wilhelma, nie rozumie, że Niemcy upadły właśnie dzięki działaniu i czynom jego i jemu podobnych zsoldaków, którzy wywierali wpływ decydujący na politykę tego kraju i nadali jej wszystkie cechy bandytyzmu w wielkim stylu.

Nakoniec, jak zapatrywał się Ludendorff na sprawę polską? Oddajmy mu w tym miejscu głos, wstrzymując się od jakichkolwiek komentarzy.

Wschodnia granica Niemiec — czytamy w memorjale—była nie tylko ze względu na położenie górno-sląskiego zagłębia węglowego, ale w całej swej rozciągłości wysoce niekorzystna. Jak trudne do obrony były obszary, położone na wschód od Wisły, wykazała kampanja z r. 1914. Ciężko doświadczona w wojnie Prusy wschodnie potrzebowały koniecznie strefy ochronnej.

Szeroki, na zachód ku Prusom wystający łuk Polski, posiadał bardzo wydatne znaczenie dla obrony naszej ojczyzny.

Zupełne wyrównanie tych niedogodności drogą nabytków terytorjalnych było rzecz niemożliwą. Natomiast rozszerzenie wąskiego pasa między Gdańskiem a Toruniem ku południowi i strefy ochronnej dla górnośląskiego zagłębia stało się strategiczną koniecznością. Stosunki graniczne nie poprawiły się przez osiągnięcie łączności z Kurlandją i Litwą, choć kraje te umożliwiłyby nam zaprowiantowanie się na wypadek przyszłej wojny. Naturalnie to wszystko możliwem byłoby tylko wtedy, gdyby austriacko-polskie rozwiązanie nie weszło w życie, a Polska szukała związku gospodarczego z Niemcami, ewentualnie nawet z Rosją.

Spodziewałem się jeszcze czegoś więcej. Kurlandja i Litwa miały nam dostarczyć materiału ludzkiego. Niepożądanym był tylko przyrost żywołu polskiemu w pasie ochronnym, ale ze względów strategicznych trzeba było się i na to zgodzić. Odpowiednia polityka kolonizacyjna, projektowana przez kanclerza w r. 1915, mogła nam w przyszłości dalszy wzrost ludności na wschodzie zabezpieczyć.

szczegółowych dociekań przychodzi się do przekonania, że administracja na Górnym Śląsku porównać się daje jedynie z przesładowaniami i gwałtami administracji niemieckiej w Belgji w czasie 4-letniej okupacji tego kraju. Najwyższa rada sojusznicza zażądała od generała Duponta jasnego oświadczenia się w sprawie terminu i liczby sił wojsk koalicyjnych celem obsadzenia dzielnic Górnego Śląska, podlegających głosowaniu.

Podstęp niemiecki.

Tajemniczy pociąg „sanitarny“.

Kraków, 27-go sierpnia (W. B. K.). Z Oświęcimia donoszą do „Kurj. Ilustrow.": Wczoraj przejeżdżał przez stację tutejszą pociąg niemiecki, wiozący rzeszono rannych Niemców z Ukrainy. Po bliższym zbadaniu owego pociągu „sanitarnego”, okazało się, iż w zamkniętych wagonach przebywają tam zupełnie zdrowi żołnierze niemieccy w towarzystwie bardzo licznych karabinów maszynowych. W pociągu znaleziono również wielki zapas płótna. Pociąg zawrócono do Krakowa dla przeprowadzenia ścisłego śledztwa.

Straty Niemców i powstańców.

Bytom, 27 sierpnia. (PAT). Ze strony niemieckiej podają, że straty od chwili wybuchu powstania aż do ubiegłej soboty wynosiły w 68 pułku piechoty 4 zabitych i 19 rannych. Po stronie powstańców straty wynosiły 91 jeńców, 101 rannych i 43 zabitych. Oddział Tillmana miał 6 zabitych i 8 rannych, po stronie przeciwnej było 5 zabitych, 60 rannych i 80 wziętych do niewoli.

Niemcy twierdzą, że po stronie polskiej na Górnym Śląsku walczą — francuzi.

Sosnowiec, 27 sierpnia. „Kattowitzer Zeitung” dowodzi, że żołnierze, walczący po stronie polskiej, mówią przeważnie po francusku, co by wskazywało, że w walkach uczestniczą francuzi.

Niemcy o rzekomych atakach wojsk regularnych.

Wiedeń. Według doniesień z Bytomia, raport 82-giej brygady niemieckiej podaje, że koło Brzezinki na wielu punktach powstańcy polscy atakowali niemieckie placówki, ale ataki odparto. Na południe od miejscowości Bzy (Goldmannsdorf) patrol regularny (?) polski usiłował przejść granicę, ale został odparty. W niemieckie ręce wpadł ranny żołnierz polski, pochodzący z polskiej straży granicznej.

Sytuacja militarna.

Sosnowiec, 27 sierpnia (PAT.). Podczas napadu onegdajszego na Zydlin na północ od Tarnowic zniszczony został tor

kolejowy i telefon. Koło Huty Laury i koło Janowa skuteczne napady powstańców na posterunki niemieckie.

Komunikacja kolejowa między Katowicami a Mysłowicami została przerwana przez robotników, którzy uciekali ze Śląska przed przesładowaniem Niemców.

Sosnowiec, 27 sierpnia (PAT.). W nocy z niedzieli na poniedziałek usłyszano wybuch granatów i strzały karabinów maszynowych w okolicy Piekara. Tak samo w okolicy Mysłowic. Skutkiem niepewnej sytuacji wstrzymano pociągi nocne z Katowic i Bytomia w kierunku Mysłowic.

Sosnowiec, 27 sierpnia. (PAT). Biuro Wolfa donosi z Gliwic pod datą 25 b. m. Wczesnym rankiem w dniu 25 b. m. polskie bandy, którym wedle późniejszych informacji towarzyszyły regularne wojska polskie, napadły na Brynicę i Georgenberg. Komenda w Brynicach została rozbita. Straty nasze 2 zabitych, 1 ciężko ranny, 1 oficera i 8 żołnierzy wzięto do niewoli. Atak na Georgenberg odbarto, przyozem nieprzyjacieli miał 5 zabitych, 6 wziętych do niewoli. Ze strony niemieckiej zabity 1. Brynicę znajdują się w ręku polskiem. Kontrakcja w toku. Innych znaczących wydarzeń nie było.

Wrocław, 27 sierpnia. (PAT). Komunikat odcinka A.—H. Wedle doniesienia biura Wolfa: Bandy polskie, prowadzone przez polskich oficerów, napadły na posterunek pod Neidekaim. Patrol czeski przekroczył granicę niemiecką między Cukmantel a Ziegenhall.

Sosnowiec, 27 sierpnia. (PAT). Dziś rano o godz. 9 ostrzeliwał pruski samolot Sosnowiec. Niejaki pan Nowakowski, leżąc chory w łóżku, został ranny w nogę. Prócz tego jesszożeleż rannych kilka osób. O godz. 6 wieczorem zjawily się 3 samoloty nad Sosnowcem i zaczęły ostrzeliwać miasto. Czy są ranni niewiadomo. Jeden z samolotów rzucił 10 bomb ręcznych w okolicy kordonu. Żadna z bomb nie dosięgła celu.

Sosnowiec, 27 sierpnia. (PAT). W okolicy Strumienia na Śląsku Cieszyńskim padło dziś 20 pocisków armatnich pruskich. Na szczęście rannych i zabitych niema. Pociski uszkodziły tylko kilka domów. Silny patrol graniczny niemiecki ostrzeliwał dziś między Piotrowicami a Zebrzowicami powstańców, idących torem kolejowym po stronie Śląska Cieszyńskiego. Napad odparto bez strat po naszej stronie.

Grenzschutz zaarrestował d-ra Hącię.

Gdańsk, 27 sierpnia. (PAT.). „Gazeta Gdańska” donosi: Dnia 19 b. m. Grenzschutz aresztował w Krzyżu byłego ministra d-ra Hącię.

Na Górnym Śląsku.

Interwencja na Górnym Śląsku.

Tekst depezy koalicyjnej.

Warszawa, 27 sierpnia (PAT). Ministerstwo spraw zgranicznych odebrało wczoraj telefoniczne i ustne wiadomości o rozkazie rady najwyższej do marszałka Focha. Dziś dopiero otrzymano autentyczny tekst pisanej depezy, która brzmi:

„Marszałek Foch wedle instrukcji rady najwyższej przygotowuje wysłanie na Górny Śląsk korpusu ekspedycyjnego, złożonego z wojsk interaljanckich o sile około 20,000 ludzi i 3,000 koni.

W oczekiwaniu interwencji ententy na Górnym Śląsku.

(Tel. wł. „Gł. Pol.”)

SOSNOWIEC, 27 sierpnia. Na Górnym Śląsku powstańcy zaniechali akcji w większych rozmiarach, postanowiwszy zaczekać na decyzję koalicji w sprawie obsadzenia kraju przez aljantów. W razie jeśli to nastąpi, powstańcy będą uważać okupację aljancką za swe zwycięstwo.

Wiedeń, 27 sierpnia. (PAT) Reuter donosi z Paryża: Na zapytanie telefoniczne wystosowane przez konferencję pokojową, generał Dupont wyraził zapatrywanie, że jedynym środkiem do zaprowadzenia pokoju i wzmożenia produkcji węglowej na Śląsku Górnym i Cieszyńskim byłaby okupacja tych ziem przez koalicję. Nie oczekuje się, aby rząd niemiecki odmówił swego zezwolenia. W rzeczywistości uczyniona została ze strony niemieckiej delegacji w Paryżu nieoficjalna propozycja, aby koalicja zarządziła natychmiastowe zajęcie Śląska. Do tego dodaje biuro Wolfa oświadczenie kół miarodajnych, że rząd niemiecki nie wyrzekł się prawa suwerenności nad Śląskiem i nie myśli się tych praw wyrzekać. Rząd niemiecki sprzeciwia się przedczesnemu zajęciu Śląska i stwierdza, że zamiar ten wobec zaprowadzonego już uspokojenia nie jest aktualnem.

Komisja sojusznicza na Górnym Śląsku ma wyłącznie zadanie informacyjne.

Wiedeń, 27 sierpnia. Z Berlina donoszą, że na wspólnym posiedzeniu komisji polsko-niemieckiej opracowano instrukcję dla międzysojusznicznej komisji wojskowej, która wyjeżdża na Górny Śląsk.

W myśl tej instrukcji komisja będzie miała wszelką swobodę ruchu, nie będzie krepowaną w powoływaniu świadków, ma prawo każdej chwili przekraczać granicę, a władze obowiązane są w każdym kierunku udzielić jej pomocy.

Komisja nie jest atoli organem nadzarczym a również nie jest uprawnioną do żadnych decyzji, jej zadaniem jest jedynie i wyłącznie zebranie potrzebnych informacji! (1).

Udaje się ona najpierw do Wrocławia, a po ukończonym objeździe kraju wróci do Berlina i poda rządowi niemieckiemu wyniki swych badań.

Ze strony niemieckiej zgłoszono między innymi żądanie, aby polacy uwolnili osoby cywilne, uprowadzone (?) przez powstańców poza granice Śląska.

Polscy członkowie delegacji oświadczyli zgodę w tym kierunku (?).

O ile wiadomość powyższa odpowiada prawdzie, to wyjazd komisji międzysojusznicznej nie przedstawia dla ludności polskiej na Górnym Śląsku żadnej doraźnej korzyści, a o nią właśnie chodzi.

Komisja będzie zbierać informacje, a Niemcy dalej będą mordować i gnębić górnika polskiego, powołując się na rzekomy mandat koalicji przywracania porządku.

Przed plebiscytem na Górnym Śląsku.

(Tel. wł. „Gł. Pol.”)

Sosnowiec, 27 sierpnia. Jak informują z Katowic, burmistrz tamtejszy, Folman, nakazał, by z archiwów miejskich usunięto dokumenty, których wpadnięcie w ręce komisji ententy byłoby niepożądane. Kasjerowi miejskiemu rozkazał przechowywać w kasie tylko niezbędne ilości gotowizny, zaś urzędnikom gorąco polecił wstępowanie do Rajohsweru.

Sprawa powstania na Górnym Śląsku.

Narady we Wrocławiu.

Wrocław, 27 sierpnia. (PAT). Radjo pozn. W poniedziałek rozpoczęły się tu obrady między wrocławskimi sferami rządowymi a członkami konferencji ententy w obecności przedstawicieli górnośląskiego przemysłu oraz przewodniczących wszelkich górnośląskich związków zawodowych. Zgromadzenie zagał prezydent Philipp, oświadczając, że akcja rządu niemieckiego zmierza do wyświeatlenia przyczyn rozruchów. Mówca zaznaczył, że rządowi niemieckiemu bardzo zależy na tem, aby wykażać i dowieść, że polacy dopuszczają się oszczerstw i rozpowszechniają kłamstwa po całym świecie.

Nadzwyczajny komisarz Hörsing dowodził, że rozruchy miały początkowo charakter bolszewicki, a następnie przybrały charakter narodowo-polski. Hörsing tłumaczył się ze stosowania wszelkich środków zaradczych, że nie on wprowadził stan obłędu, ale rozporządzenie centralnej rady żołnierskiej w porozumieniu z centralną radą ludową, podczas gdy on leżał w tym czasie chory wskutek poturbowania go przez spartakusowców.

Szef sztabu wojsk niemieckich, major Esterberg starał się wykazać, że w walkach na Górnym Śląsku uczestniczą również wojska polskie i wskazywał, że rozruchy były dobrze obmyślane przez polaków.

Landrat powiatu rybnickiego Lukaszek wykazywał, że w powiecie jego panował spokój aż do czasu, gdy przybyli z obcych stron agitatorzy polscy, którzy rozpętali namiętności narodowe.

Sekretarz związku zawodowego Loeffler z Katowic dowodził w długim referacie, jak to na Górnym Śląsku zaczął się szerzyć bolszewizm, jak wiele musiano włożyć pracy, aby go zwalczać i jak stopniowo zatrutowano masy robotnicze.

Nadzwyczajny komisarz Hörsing zabrał ponownie głos, apelując do członków komisji, aby w imię ludzkości wystąpiła za natychmiastowem wydaniem uprowadzonych zakładników niemieckich ze Śląska Górnego.

Zbrodnie niemieckie na Górnym Śląsku.

Wyniki śledztwa.

Lyon, 27 sierpnia. (PAT). Radjo pozn. Korespondenci pism francuskich donoszą, że po ścisłym zbadaniu rozruchów na Górnym Śląsku okazuje się, że Niemcy dopuszczali się na Górnym Śląsku niesłychanych zbrodni. Na podstawie

Komunikat naczelnego sztabu generalnego z d. 27 sierpnia.

Front litewsko-białoruski.

Celem oczyszczenia przedpoła w rejonie Kocyan, przeprowadzona została akcja na Jakszty, przyztem wzięliśmy około 100 jeńców i zdobyliśmy 2 karabiny maszynowe i tabory.

Atak nieprzyjacielskiego pociągu pancernego na Starynki (na północny-zachód od Bobrujska) został ogniem naszej artylerji odparty. Na reszcie frontu bez zmiany.

Front wołyński.

Spokój.

Front galicyjski.

Sytuacja bez zmiany.

W zast. szefa sztabu generalnego Haller pułk.

Korzystny zwrot w Paryżu w sprawie Śląska Cieszyńskiego.

Cieszyn, 27 sierpnia. Z Paryża donoszą, że w opinji konferencji pokojowej zaszedł pomysł dla nas zwrot w sprawie Śląska Cieszyńskiego. Decyzja ma zapadć dziś, jutro i ma być dla nas korzystna.

Do obalenia czeskich pretensji przyczynili się w wielkiej mierze wywody dr. Czaplńskiego, najlepszego dziś znawcy stosunków ostrawsko-karwińskich, który wykazał nicość czeskich argumentów. Dowiódł on, jak nierealne jest opieranie się na geologicznych przypuszczeniach co do ewentualnego bogactwa Zagłębia Krakowskiego. Decydująca może być tylko rzeczywista produkcja i obliczenia, oparte na niej. Z tego zaś wynika, że czesi mają węgla więcej, niż polacy.

Co się zaś tyczy kolei Koszycko Bożumińskiej, to ona ma nieporównanie wię-

ksze znaczenie dla Polski, jak linja komunikacyjna z Górnego Śląska na Węgry i Bałkan, niż dla Czechów, dla których przedstawia tylko kwestję połączenia Morawskiej Ostrawy ze Słowaczczną. Z tego wynika niezbicie, że jest to sprawa pierwszorzędnej żywotności dla Polski.

Gwałty czeskie na Spisz.

Kraków, 27 sierpnia. (PAT). „Ozas” donosi, że komisja spisko-orawska w Krakowie otrzymała wczoraj następujący telegram z okolicy Popradu: Dnia 25 b. m. przybyła tu delegacja ze Spisza, prosząc o natychmiastową pomoc zbrojną, gdyż czesi wyrzucają ze Spisza setki rodzin polskich, pochodzących z Galicji, osiadłych tam od kilkudziesięciu lat. Muszą oni opuścić kraj do 1 września i zostawić całe swoje mienie.

Aresztowanie komunistów w Kaliszu.

Kalisz, 27 sierpnia. (PAT.) Policja aresztowała kilku tutejszych agitatorów komunistycznych a wśród nich osławionego emisariusza bolszewickiego Andrzejewskiego. Sprawę ich oddano prokuratorji.

Anglicy zajęli Odese.

WIEDEŃ, 27 sierpnia. — (PAT.) B. K. donosi iskrowo z Moskwy: Po 3 dniowym gwałtownym ostrzeliwaniu Odesy przez okręty wojenne anglicy zdołali wyładować i obsadzić Odese.

Bolszewicy opuścili Kijów.

WARSZAWA, 27 sierpnia. (Telefonem). Tutejsze koła rosyjskie otrzymały wiadomość, z innych źró-

del nie potwierdzoną, iż bolszewicy opuścili Kijów. Rządy w mieście ujęła w swe ręce była rada miejska z Rjabcowem na czele.

Lenin pragnie pokoju z Rumunją.

Wiedeń, 27 sierpnia. (PAT.) „Telegraphen Compagnie“ donosi: Jak podaje rumuńskie biuro prasowe: Do Kiszyniowa przybyła deputacja bolszewicka od Lenina, aby Rumunji zaproponować pokój.

Akcja wojsk fińskich.

(Tel. wł. „Głosu Pol.“)

Londyn, 27 sierpnia. Według telegramu z Sztokholmu do agencji Reutersa, rozpoczęły wojska fińskie ofensywę na froncie Karelijskim. Pozycje bolszewików są gwałtownie bombardowane.

Rumuni szykują antybolszewicką ofensywę.

Lyon, 27 sierpnia. (PAT.) Radio warszawskie donosi z Genewy, że rumuni czynią wielkie przygotowania do olbrzymiej ofensywy poza Dniepr. Wojska skoncentrowane są w Benderach, jako w punkcie wyjścia i bazach rumuńskich. Celem ofensywy jest odzyskanie łączności z lewym skrzydłem Denikina.

Porozumienie ukraińsko-rumuńskie.

(Tel. wł. „Głosu Polsk.“)

Lwów, 27-go sierpnia. „Gazeta Wieczorna“ dowiaduje się z Kijowa, iż naczelne dowództwo armii ukraińskiej zawarło umowę zaczepną z Rumunją, celem wspólnego rozpoczęcia akcji przeciw bolszewikom ukraińskim.

Rumuni zobowiązali się do dostarczenia ukraińcom amunicji i broni, wzamian za co otrzymają oni pewne koncesje terytorjalne.

Lwów, 27 sierpnia (W.B.K.). Z Kijowa donoszą, iż komisarz bolszewicki, Rakowski wydał rozkaz składania zapasów zbożowych na północy kraju w obawie, by nie zagarnął ich Denikin. Wydał on również odezwę do robotników, w której nawołuje on ich do obrony Odessy przed kontrrewolucją.

Zadaniem południowej armii Denikina jest połączenie się z Rumunją.

Zaostrzenie stosunków serbsko-rumuńskich.

Berlin, 27 sierpnia. (PAT.) Radio pomy. Według doniesienia z Paryża nastąpiło zaostrzenie stosunków serbsko-rumuńskich. Z powodu nieprzyjęcia przez Rumunję propozycji konferencji pokojowej w sprawie podziału banatu temeszwarskiego.

Bolszewizm w Serbji.

(Tel. wł. „Gł. Pol.“)

Wiedeń, 27 sierpnia. Jugosłowiańskie biuro prasy donosi do Belgradu: W związku z aresztowaniem bolszewików w Agram „Prawda“ donosi, że Filip Filipowicz i dr. Markowicz zostali zaarrestowani w Belgradzie i przewiezieni do Agram. Podobno kilku nowoprzybyłych oficerów serbskich jest również zamieszanych w spisku bolszewickim.

O pokój z Austrią.

Wiedeń, 27 sierpnia. (PAT.) Donosi jakrowo z Karnarvon: Wedle „Exchange“ kół polityczne są zdania, że pełnomocnictwa Rennera idą tak daleko, że po utrzymaniu warunków pokojowych nie będzie on potrzebował udawać się do Wiednia celem zasięgnięcia opinii, lecz będzie mógł sam podpisać traktat. Liczą, że podpisanie traktatu pokojowego nastąpi 8 września. Z tego samego źródła podają, że długi przedwojenne i wydatki Austrii będą rozłożone na państwa narodowe, natomiast koszt odbudowy powiesie Austrija.

Lyon, 27 sierpnia. (PAT.) Radio warszawskie donosi, że najwyższa przyjął odpowiedź Austrii. Na wtorowym popołudniowym posiedzeniu rada najwyższa zajęła się najpierw rozpatrzeniem spraw, które przedłożyła komisja międzynarodowa w Fiume. Komisja ta uznaje odpowiedzialności, jakie wyłożyły się z niedawnych zajęć francusko-włoskich i wylicza pewne zarządzenia, któreby jej zdaniem mogły zapobiec na przyszłość wszelkim konfliktom. Następnie rada najwyższa przyjęła część kontropropozycji i dyskutowała następnie nad różnymi wnioskami austriackimi m. i. tyczącymi się włączenia kluzuli, w myśl której rzeczpospolita Austriacka podjęłaby się obrony wojennej niepodległości. Przyjmuje, że za

dzisiejszym rannym posiedzeniu mogą być doprowadzone do końca narady, nad repliką Rennera. W poniedziałek po południu zebrała się także komisja do spraw Belgii.

Alarm we Włoszech z powodu rzekomego zamiaru odbudowania Austro-Węgier.

Wiedeń, 27 sierpnia. — Medjołański „Corriere de la Sera“ twierdzi, że w Paryżu wielu austrofilów w łonie koalicji dąży do przywrócenia Austro-Węgier. — W parze z tą dążnością idzie robota rojalistów we Wiedniu, Budapeszcie i za granicą.

Obecnie postanowiono odroczyć przywrócenie na tron Habsburgów, ażeby dopuścić do utworzenia umiarkowanego rządu z socjalistami w Budapeszcie, podzemnie miałyby się dokonać same przez się połączenie Austrii i Węgier. Następnie przywrócenie monarchii z Karolem na tronie byłoby tylko kwestją czasu, a cesarz Karol na plan ten się już zgodził.

Inny dziennik włoski „Popolo de Italia“ twierdzi, że zamierzonym jest utworzenie związku naddunajskiego, w którym niemiecka Austrija i obecne Węgry miałyby te same prawa co poszczególne państwa słowiańskie.

Dziennik wspomniany pisze, że Włochy powinny się mieć na baczności i powinny uczynić wszystko przeciw takiej ewentualności, któraby była ich klęską.

Rozruchy antyżydowskie na Morawach.

Wiedeń, 27 sierpnia. (PAT.) D. K. donosi. Dzienniki wiedeńskie donoszą o rozruchach w Bernie Morawskim wybuchłym przeciw Niemcom i żydom. Szczególnie na głównych ulicach rozbijano szyby i tablice z niemieckimi napisami. W rozruchach brali udział także żołnierze czescy.

Monachjum. W ubiegłym tygodniu ujawniły się tu znów bardzo silne rozruchy antyżydowskie. W różnych dzielnicach miasta a w szczególności w robotniczych rozlepiono afisze i rozrzucano odezwy i pisma lotne o treści antysemitkiej, które wszystkie nieszczerście, jakie spotkały Niemców, przypisują żydom.

Niemcy w armji czeskiej.

Praga, 27 sierpnia. (PAT.) Czeskie ministerstwo wojny zaczęło przyjmować byłych oficerów austriackich narodowości niemieckiej do czeskiej armji. Rząd czeski ogłosił amnestję dla obywateli narodowości niemieckiej, którzy służyli dotychczas w wojsku niemieckiej Austrii. Wskutek tego zgłosiło się około 5,000 oficerów i 2,000 podoficerów do armji czeskiej.

Rząd niemiecki popiera emigrację.

Berlin, 27 sierpnia. (PAT.) — Radio poznajskie. Naczelne dowództwo niemieckie ogłasza w prasie, że emigracja zwłazcza męzyczna jest w chwili obecnej pożądana. Dotychczas jednak rząd nie opracował żadnych planów emigracyjnych i dlatego radzi, aby zacząć jakiś czas oierpliwie a pobyt awój w Niemczech wykorzystać na wyczerpie się obcych języków.

Nowe państwo Reńskie.

(Tel. wł. „Gł. Pol.“)

Wiedeń, 27 sierpnia. Według informacji „Frankfurter Zeitung“ tworzy się nowa federacja nazwana „Rheinland“.

Wydała ona odezwę, aby do federacji przystąpiły wszystkie państwa nadreńskie o niezależnej konstytucji. Podpisał ją niezależny socjalista Józef Smeets w charakterze przewodniczącego. Członkowie federacji mają się rekrutować z pośród wszystkich partji politycznych.

Poza reformami socjalnymi wymienione są następujące punkty programu działania: uznanie własności narodowej nadreńskiej przez zagranicę i chorągwi reńskiej na morzach, podniesienie wartości pieniędzy reńskich, utworzenie ligi reńskiej w celu niezależnienia się i proporcjonalne zmniejszenie armji okupacyjnej.

Radek zostaje w Niemczech.

Anglicy nie chcą przepuścić go do Rosji.

(Tel. wł. „Głosu Polskiego“)

Berlin, 27 sierpnia. „Vossische Ztg.“ komunikuje: Karol Radek miał być wysłany do Rosji.

Według informacji biura Wolffa, władze angielskie na Litwie zaważyły się, czy go przepuścić, chociaż Radek obiecuje, że rozpocznie w Moskwie akcję przeciw agitacji bolszewickiej w armji angielskiej. Nie pozostaje więc nic innego, jak trzymać Radka w dalszym ciągu pod strażą.

Konflikt Stanów Zjednoczonych z Meksykiem.

Z Texas donoszą do Belmar, że kawalerja amerykańska ujęła dwóch członków bandy, która jest podejrzewana o uwięzienie lotników amerykańskich.

Kawalerja amerykańska przybyła do Opinado i maszeruje na Eukillo Parado. Gazety meksykańskie podkreślają, że należałoby najpierw wysłuchać zdania Meksyka a potem dopiero przekroczyć granicę i dokonać w ten sposób gwałtu.

Ogólna sytuacja jest poważna. Obecność wojsk Stanów Zjednoczonych na gruncie meksykańskim bez zezwolenia rządu, nie może być przezeń dobrze widziana, tym bardziej, że według depeszy ambasadora meksykańskiego, Benillas, wysłano regularne wojska meksykańskie dla ujęcia bandy opryszków. Dzienniki meksykańskie są zdania, że należałoby odwołać dowódcę Langers wraz z jego wojskami. Gazety z Texas twierdzą, że nadszedł czas najodpowiedniejszy do zrobienia porządku w Meksyku. Zalatwiono się z tą sprawą szybko i liczą 100,000 ludzi dla dopięcia tego celu najzupełniejby wystarczyła.

Londyn, 27 sierpnia. Donoszą z New-Yorku do „Daily Mail“: Szesnaście armat ciężkiego kalibru przewieziono do portu

Bliss, niedaleko granicy meksykańskiej, a 48 tanków do El-Paso i Sant-Antonio.

Departament stanu donosi o nowym schwytnianiu poddanego amerykańskiego i odstąpieniu go w okolice góry Ajusco, niedaleko Meksyku.

Bandyci zażądali wykupu i zagrozili zabiciem więźnia, o ile natychmiast nie będzie im wypłacony okup.

Senat amerykański przeciw Wilsonowi.

Wiedeń, 27 sierpnia. (PAT.) B. kor. donosi z St. Germain. „Temps“ donosi z Waszyngtonu, że Wilson stara się uzyskać od Japonji obowiązujące oświadczenie co do terminu odebrania Szantungu, aby w ten sposób stępić ostrze uchwały komisji senatu. Komisja senatu zażądała przedłożenia traktatu z Polską i z innymi państwami jakoteż szczegóły co do warunków, które mają być postawione Węgrom, Austrii i Bułgarji.

Cholera w Chinach.

Wiedeń, 27 sierpnia. (PAT.) Z Londynu donoszą: W Szangaju wybuchła epidemia cholery i rezszerza się w południowych Chinach.

Pożar hangaru lotniczego w Warszawie.

Wzburzenie opinii publicznej. — Ogień ukrywa ślady nadużyć?

(Telef. od własnego kores.)

Wczoraj, w środę, o godz. 9 zrana na polu Mokotowskim z niewiadomych przyczyn wszczął się pożar w hangarze lotniczym, gdzie prócz kilku aparatów gotowych, części aeroplanów były wielkie zapasy benzyny i smarów.

Ogień przy sprzyjającym wietrze szerzył się gwałtownie. Gdy nadjechały oddziały straży ogniowej władze wojskowe oświadczyły ich dowództwu, iż w hangarze sąsiednim znajdują się zapasy bomb i granatów.

Wobec tego, że płonęły w hangarze materiały łatwopalne, straż ograniczyła się tylko do umiejscowienia ognia i z całym poświęceniem i samozaparciem się walczyła z niebezpiecznym żywiołem pod nieustanną groźbą przeniesienia się płomieni na amunicję. Po dwu godzinach bohaterkich wysiłków niebezpieczeństwo zażegnano i o godz. 11-ej straż odjechała.

Hangar № 15 spłonął doszczętnie. Spaliło się 5 aeroplanów systemu Brandenburg B. 3 i 3 Rumplena, prócz tego kilkadziesiąt beczek smarów, olejów i benzyny.

W mieście panuje wielkie wzburzenie. Opinia łączy fakt pożaru hangaru z nie-

dawną śmiercią dwu lotników polskich inż. Słowika i Jesionowskiego.

„Gazeta Warszawska“ daje nietajony wyraz tej opinii, twierdząc, iż powszechnie mówi się o wielkich nadużyciach, których ślady należało zatrzeć przez śmierć dwu ludzi oraz pożar!

Za wszelką cenę należy dążyć do wydobycia na jaw prawdy.

Warszawa, 27 sierpnia. „Przegląd Wieczorny“ zamieszcza - wywiad z gen. Roszkowskim. Twierdzi on, iż w armji polskiej ostatnio wykryto około 30 afer dostawowych i gospodarczych.

Warszawa, 27 sierpnia. (Tel. wł.). Ze sfer miarodajnych donoszą nam, że informacje podane przez część prasy warszawskiej w związku z pożarem hangaru samolotowego na placu Mokotowskim nie odpowiada rzeczywistości.

Podczas pożaru spłonęło tam 6 samolotów starego systemu. Przyczyna pożaru jest wiadoma. Ogień powstał wskutek zapalenia się benzyny przy lampie. O zlej woli niema mowy. Pisma warszawskie, które katastrofę przypisują podpaleniu, mają być podobno pociągnięte do odpowiedzialności.

Sądy doraźne.

Celem zwalczania bandytyzmu i innych przestępstw szczególnie niebezpiecznych dla porządku dziennego z dniem 1 sierpnia r. b. przy łódzkim sądzie okręgowym utworzony został sąd doraźny, w skład którego weszli sędziowie: przewodniczący, wiceprezes sądu okręgowego T. Kamiński, członkowie sędziowie B. Witkowski i L. Kahl. Jako zastępcy sędziowie D. Forelli i S. Jarzębski, jako sekretarz p. A. Olbromski.

Z Wydziału szkolnictwa.

Magistrat mianował p. Halinę Baruchówną, dotychczasową sekretarkę Wydziału Szkolnictwa, kierowniczką biura powszechnego nauczania.

Z Rady szkolnej okręgowej.

W poniedziałek, odbyło się posiedzenie rady szkolnej okręgowej m. Łodzi pod przewodnictwem inż. Z. Neumana, na którym między innymi zatwierdzono następujące sprawy: Postanowiono ażeby nadal posiedzenia rady szkolnej odbywały się co czwartek. Przyjęto w zasadzie statut szkół pomocniczych i postanowiono szkoły te uruchomić narazie dla dzieci szkolnych. Statut będzie opracowany dokładnie i zatwierdzony na jednym z najbliższych posiedzeń Rady. Odczytano statut o wprowadzeniu przymusu szkolnego w m. Łodzi. Narazie statutu jeszcze nie przyjmowano, ze względu na konieczność poczynienia pewnych zmian. Do czasu ostatecznego przyjęcia statutu Komisja powszechnego nauczania będzie pełniła nadal swoje czynności.

Przyjęto do wiadomości, że rok szkolny rozpoczyna się 1-go września. W dniu tym będą odprawione nabożeństwa. Następne posiedzenie naznaczono na d. 4-go września o godz. 3-ej pop.

Łódź.

Sprawa węglowa.

Podług informacji wydziału węglowego przy magistracie łódzkim, w ciągu bież. tygodnia nadeszły dla miasta Łodzi zaledwie trzy wagony węgla brunatnego. Ponieważ brak opału zagrażał wstrzymaniem wypieku chleba w piekarniach miejskich, przeto na wniosek magistratu komisarz aprowizacyjny m. Łodzi, p. Samborski zarządził rekwizycję na rzecz miasta 2 wagony węgla koksowego karwińskiego z zapasów gazowni. Obecnie magistrat stara się o zarekwirowanie 2400 korcy węgla ze składów konsorcjum. Wskutek braku węgla zagraża miastu wstrzymanie ruchu elektrowni i tramwajów.

Cukier biały.

Z otrzymanych przez wydział zaprojektowania miasta 3 wagonów cukru białego wydano kooperatywom cukier w ilości czterech piątych należnego kontyngensu.

Z Rady Miejskiej.

Na wczorajszym posiedzeniu Rady miejskiej przewodniczył dr. Rosenblatt. Przyznano subsydjum łódzkiej straży ogniowej ochotniczej w sumie 180.000 mk. tytułem dalszego prowizorjum na lipiec, sierpień i wrzesień r. b., oraz w dalszym ciągu prowadzono obrady nad regulami obrad Rady miejskiej i komisji radzieckich.

Podział odczłty amerykańskiej.

W czwartek o godzinie 4-ej popołudniu odbyło się pierwsze posiedzenie komisji do podziału amerykańskiej o-

Z kolonji letnich.

W tych dniach zakończył się sezon kolonji letnich w Bogdanówce, które były urządzone dzięki staraniom Naczelnika Policji p. B. Zbrozka. Na kolonjach było umieszczonych około 300 dzieci funkcyjowarjuszów Policji.

Dzieci znacznie poprawiły się, gdyż przybyło im na wadze przeciętnie 20 funtów.

Z kom. pomocy dla Śląska.

Wczoraj zebrał się wybrany onegdaj komitet pomocy dla Śląska Górnego w celu dalszych porad nad organizacją pomocy dla przybywających uchodźców.

Przewodniczył mec. Wyganowski. Do komitetu ściślego obecni powołali p.p. Chwałbińskiego (przewodniczący), Groszkowskiego (skarbnik), Pfeifra (sekretarz), Turskiego, Cianciare, ks. Malinowskiego, dra Kopcińskiego. Siedziba komitetu czasowo mieści się w komisariacie dla jeńców i uchodźców przy ul. Przejazd nr. 4.

Komitet uchwalił zorganizować loterie fantową dla zwiększenia funduszu na doraźną pomoc dla przybywających do Łodzi ślązaków, których pierwsza partja jest już w drodze.

Teatr Polski.

Dziś, we czwartek w Teatrze Polskim odegrany będzie po raz pierwszy Słowackiego „Książ Marek”. W wykonaniu ról głównych udział biorą: pp. Sławska (debiut), Bogusławski, Leśniewski (rola tytułowa), Mayen, Melina, Pilarski, Pochalski, Rychtowski, Tartakowicz, Wroński i inni. Postać Starościca odegra p. Rdzawicz-Chlebowski.

Jedyny występ p. Mary Mrozińskiej odbędzie się w sobotę, w aktualnej satyrze pod tyt. „Król”.

Gdzie jest mąka amerykańska?

Onegdaj policja podczas rewizji w piekarni Brunona Hage przy ul. Kiliń-

skiego nr. 37 wykryła 10 worków mąki amerykańskiej. Mąkę skonfiskowano i wysłano do wydziału apropracji.

Zagadkowy zgon.

Wczoraj mieszkańcy wsi Widzew, gm. ny Chojny znaleźli w kartoflach zwłoki trzydziestoletniej kobiety. Jak się okazało był to trup Anny Kleszczewskiej, która w przeddzień śmierci przybyła do wsi z Częstochowy z dwojgiem dzieci i przemocowała u sołtysa Kornackiego.

Zadnych śladów gwałtownej śmierci na trupie nie znaleziono. Trupa odwieziono do prosektorjum łódzkiego w celu zbadania przyczyny śmierci.

Łódź dla rodaków z Górnego Śląska.

Działalność kom. dor. pomocy.

Komitet doraźnej pomocy dla Górnego Śląska rozwija energiczną działalność w kierunku wyszukania odpowiednich pomieszczeń dla uchodźców i posiada w obecnym momencie 500 miejsc z całodziennym utrzymaniem.

Wysłano zawiadomienie o zorganizowaniu komitetu do ks. posła Pospiecha w Sosnowcu i zażądano przysłania do Łodzi pierwszej partji ofiar gwałtu pruskiego, składającej się z 500 osób.

Poszukiwania dalszych lokali są w toku, a zaofiarowania przyjmuje komitet wykonawczy w biurze przy ul. Przejazd № 4 I-sze piętro № tel. 204.

Składki napływają, komitet zwraca się jednak z gorącym wezwaniem do całego społeczeństwa o kontynuowanie akcji ratowniczej w myśl zasady: „dużo daje, kto prędko daje”.

Listy składek zostaną przez komitet wypuszczone w dniach najbliższych.

Jutro w piątek, dnia 29 b. m. o godz. 11-ej i pół w pierwszej bolesnej rocznicy śmierci nieodżałowanej pamięci

PAULA SZMULJANA

odbedzie się na omentarzu nabożeństwo żałobne, na które zaprasza krewnych, znajomych i życzliwych

11372

Rodzina.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę ukochanemu ojcu naszemu

ś. p. RAJNHOLDOWI MILLEROWI,

składają serdeczne „Bóg zapłać” stroskani

Córka i syn.

Na braci z Górnego Śląska.

(Ofiary złożone w redakcji „Głosu Polsk.”).

Współpracownicy sklepu III zw. ekon. prac. państw. zamiast kwiatów na ślub p. Leokadij Bilert z p. Stanisławem składają 20 marek.

Zamiast kwiatów w dniu ślubu Stan. Kowalewskiego: J. Tysiakowscy 20 mk., E. Piotrowski 20 mk., M. Goebel 10 mk., Z. Andrzejewski 10 mk., J. Brudnicki 10 mk., F. Capke 10 mk., Matusiak 1 mk.

—x—

Med. Dentiste

E. FUCHS

otworzył dla mniej zamożnych

Secznice Dentystyczną

przy ul. Nawrot 4.

Leczenie chorób zębów i jamy ustnej. Porcelanowe i złote korony, oraz zęby sztuczne bez podniebienia. 137-12

NOWOŚĆ NA FORTEPIAN

FELIKS HALPERN

„CHOPINIANA”

Walc-Boston

Nakładem B. Rudzkiego w Warszawie.

Szkoła koedukacyjna

Marji Wesolek

ul. Piotrkowska № 84

przyjmuje chłopców i dziewczynki od lat 7 i grupownie przysposabia do szkół średnich. Liczba dzieci ograniczona. Przy szkole wzorowo urządzonego zakładu freblowskiego z ogrodem dla dzieci od lat 4 i kursy pedagogiczno-freblowskie. Zapisy, informacje od dn. 27 b. m. codziennie od 10 do 12 i od 3 do 6 popołudniu. 11372

SZKŁO WODNE

w gatunkach najlepszych, w ładunkach wagonowych i mniejszych ilościach po cenach przystępnych poleca

Fabryka Przetworów Chemicznych
Inż. T. Grabiański i D. Myślubórski
Łódź, Kilińskiego Nr. 95.

Dziś, czwartek, dnia 28-go sierpnia, o godz. 6 i pół po południu odbędzie się w synagodze przy ul. Średniej № 17 uroczystość żałobna z okazji pierwszej rocznicy śmierci

b. p. Estery Glücksmanowej

przewodniczącej Sekcji Kobiet przy Stowarzyszeniu „Małbysz-Arumim” (Odział dla biednych). Wszyscy krewni, znajomi, członkowie i członkinie Stowarzyszenia proszeni są o punktualne przybycie.

Zarząd.

Pracownia Okryć i Kostjumów Damskich oraz roboty haftowane
H. GOLDLUST
Cegielniana № 6

przyjmuje obstatunki i wykonuje według najnowszych modeli; Ceny przystępne. Specjalność kostjomy dla konnej jazdy. 320-2

FABRYCZNY SKŁAD I WARSZTATY REPARACYJNE
:: :: WARSZAWSKICH FABRYKANTÓW :: :: **Wag**
„GEHA”

Łódź, ul. Krótka № 5. vis á vis Hotelu „Savoy”.

Posiada na składzie
Wagi, ciężarki i miary wszelkiego rodzaju — z państwowym stemplem
Przyjmuje do reparacji i ostemplowania wagi wozowe, dziesiętne i stołowe, oraz wszelkie przedmioty wchodzące w zakres przyrządzeń mierzniczych. 313-10



koszule damskie	od 25.—
męskie	32.—
Majtki	20.—
męskie	30.—
damskie	32.—
błuzki z baskiną	38.—
Zakłady najmodn.	38.—
Przesocieradła 3/4 lok.	47.50
Krepon na bluzki	4.90
Batyst	5.75
Pończochy i skarpetki	2.90
Chusteczki	—05
Sclerki	2.75

30 ł. Polskiego Płótna 325.—
jeszcze w wyprzedaży w

MAGAZYNIE MOSKIEWSKIM
44 PIOTRKOWSKA 44.

875 KOSZULE DZIECIĘCE
MADAPOLAM
Płócienko kolorowe

Kursy Pedagogiczno-Freblowskie
IDY JANOWSKIEJ, Łódź,
Długa № 37.

Zapisy nowych kandydatek przyjmuje kancelarja kursów codziennie od 10—1 i od 3—5 po poł. Wykłady rozpoczyna się 8 września. 345-1

Do wynajęcia

zaraz willa

składająca się z 10 pokoiów z wozownią i ogródkiem wódmieściu. Wiadomość: **Aleje Wojskowe 19**, pomiędzy godz. 10 — 12 przed połudn.

Stanisław Kociolkowski

wznowił lekcje gry fortepianowej
ul. Sienkiewicza 37
m. 10 od 2—5 pop. 351-1

Drzewo budowlane, stolarskie heblowane i fugowane do podłóg okna, drzwi i rusztowania.

Najtaniej tylko u

Rudolfa Keilicha
Kilińskiego 122.

Lekarz-Dentysta

Anna Abramowicz-Lewy
Ewangelicka 5
wznowiła przyjęcia. 365-4

ROWERY

dobrze i sumiennie reperuje zakład rowarów B-cia Polak, ulica Nawrot 32, w podwórzu. 260-1

Majster farbiarski

dobrze obeznany z całą pracą, wchodzącą w zakres farbowania ubiorów i chemicznego czyszczenia, jak również dzielnie wywabiający plamy, zaraz poszukiwany
Dr. Pröbstel & Co.
Farbiarstwa i pralnia chemiczna
GNIĘZNO. 102-1

Bursztynowy lakier do podłóg

jak również wszelkie inne lakiery i

FARBY

Najlepszy szeląg w tafalach

gwarantowanie czysty,

PENDZLE

Oliwa maszynowa i centryfugałna

AZBEST

i wszelkiego rodzaju pakunki

Pierwotorzędne smary do maszyn

Zaofiarowują tanio, dopóki starczy zapasu

BRACIA SCHLIEPER, BYDGOSZCZ.
246-6

Drożdże

Warszawskie, Wola Krysztoporska i inne.

Czyste 7.50, Duble 6.50 mk.

Kutner, Złotowska 14.
246-3

Czapki

wrzelkiego rodzaju: uczniowskie, dla wojska, strażnicy i kolejarzy w najlepszym wykonaniu do nabycia po cenach umiarkowanych tylko 137-3

Piotrkowska 32 u Zec i Tenenbaum

Miljon

arkuszy papieru i inne

materiały piśmienne

sprzedają bardzo tanio **Bracia Schlieper** Bydgoszcz (Bromberg)

211-6

Materiał na worki

moony dobry towar po Mk. 2.35 za metr przy odbiorze całych bel 50-metrowych.

Sznury

szczególnie trwałe, z konopi, długości 3,40 metrów z pętlami po Mk. 2.35 za sztukę, ofiarowują tanio, dopóki starczy zapasu,
B-CIA SCHLIEPER, BYDGOSZCZ.



umeblowane mieszkanie

o 2-4 pokoi

ze wszystkimi wygodami, ewentualnie odpowiednią ilością umeblowań pokoi dla rodziny z trzech osób.

Szczegółowe oferty do adm. nin. pisma pod „Mieszkanie”.

Dr. Stan. Justman

powrócił.

Choroby wewnętrzne i nerwowe.

Przyjmuje od 4—6 po południu.

Zielona 17.
303-4

Dr. M. Papierny

Akuszer i specjalista chorób kobiecych.

b. ordynator warszawskiej uniwersyt. kliniki akuszerjanej.

Południowa 23

Przyjmuje od 9—11 r. i od 4—6 po poł. 875-16

Dr. Ludwik FALK

Choroby skórne i weneryczne

przyjmuje od 10—12 r. i od 5—7 pp.

NAWROT 7. 781-4

Dr. Bolesław Kon

Choroby uchu i nosa, gardła i chirurgja.

Piotrkowska 113.

Od 5—7 po poł. 196-14

Dr. Szumacher

choroby skórne i weneryczne.

Godz. przyjęć: od 4 do 7, w niedziele i święta od 11 do 1 rano.

Benedykta № 1.

Dr. S. Kantor

Specjalista chorób wenerycznych skórnych i dróg moczopłciowych (niemiec płciowa). Leczenie promieniami Röntgena i światłem.

Piotrkowska № 144,

róg Ewangelickiej.

Godziny przyjęcia: 9—2 rano 6—8 po poł. Dla pań od 5—6 p.p. 575-30

Dr. H. Różaner

Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje codziennie

prócz niedziel od 5—8 wiecz.

Dzielnia № 9. 314-3

Dr. E. Szyldkret

Akuszerja i choroby kobiece.

SREDNIA № 5.

Przyjmuje od 9—11 i pół r. i od 4—6 i pół wiecz. 234-1

Dr. A. Groszlik

Choroby skórne i weneryczne

Leczenie promieniami Röntgen i światłem.

Al. Kościuszki (Spacer.) 27.

10—11 1/2 rano 15—7 wiecz. Pań 4—5 poł. w niedziele 10—12. 2427-10

Akuszerka

n. Pipikowa

z dyplomem Ces. Ak. w Petersburgu, praktykująca 20 lat, przyjmuje od 10—7

Łódź, Piotrkowska 132

m. 14.

Dla pań przyjeżdżających swobodnie lokal. 201-10

Kupuje

brylanty, stare złoto, srebro itp.

ZAKŁAD JUBIL. I ZEGARM.

A. LEWKOWICZ, Łódź, Piotrk.

630-1

Papier szklany

w rolkach № 1 i 2 do sprzedania

Ch. Biggs, Łódź, Wysoka 2

201-1

Reparacje FUTER

podług najnowszych mód.

Piotrkowska nr. 38

front, 1-sze piętro. 244-1

Lekarz Dentysta

Michał Goldenberg

Piotrkowska 124.

Godz. przyjęć 10—4 pop. prócz świąt i niedziel.

Pianina, fortepiany nowe i używane, wiano, reparacje, strojenia, przewożenie, zamiana, kupno instrumentów. Ceny niskie można na raty. Chodkowski, ul. Sienkiewicza 25. 419-11

Handel, przemysł i finanse.

—o—

Gospodarcze położenie Anglii.

Konieczność wzmocnienia produkcji.

W tych dniach wygłosił Lloyd George w izbie gmin swoją wielką, oddawna oczekiwaną mowę programową. Podajemy ją poniżej w streszczeniu, bowiem rzuca ona ciekawe światło na obecny stan gospodarczy Wielkiej Brytanii.

„Wojna kosztowała tysiąc miliardów. Dawniej pieniądź służył do tego, by budować, obecnie był pięć lat na usługach zniszczenia. Nie można więc oczekiwać, że ten całkowity przewrót da się natychmiast wyrównać. Przed wojną wynosił nasz eksport przeszło 3 i pół miljarda. Obecnie nasze wierzycielności zagranicą zmniejszyły się o 2 i pół miljarda. Dług państwa wynosił przed wojną 16 i jedna czwarta miljarda, dzisiaj dochodzi jego suma do 195 miliardów. Same emerytury pochłaniają 2 i pół miljarda i wszystkie te nadzwyczajne wydatki wzięte razem tworzą sumę daleko większą od zwykłych wydatków państwa. Jedynym środkiem, który umożliwi opanowanie tego niesłychanego wzrostu wydatków, jest odpowiednie wzmocnienie produkcji. Tymczasem z wyjątkiem rolnictwa zmniejsza się ono we wszystkich gałęziach. Wydobycie się obecnie o 87 milionów ton węgla mniej niż przed wojną. Jeżeli to potrwa jeszcze czas pewien światu grozi niesłychany i dla wszystkich jednakowo niebezpieczny brak pracy. Żądania i skargi robotników muszą być zbadane z nowego demokratycznego punktu widzenia. Ale w ciągu ostatnich trzech lat zarobki robotnicy, nieproporcjonalnie dużo pieniędzy. Płace stale wzrastały, czas pracy zmniejszał się i oto doszliśmy do punktu, od którego dalsza droga w tym kierunku jest bardzo niebezpieczna. Należy użyć wszelkich środków, smierzących do naprawy zewnętrznych warunków pracy i osiągnąć przez współpracę wszystkich robotników maksymalną wydajność przemysłową. Kwestja udziału robotników w zyskach ma być jeszcze raz zbadana w porozumieniu z rządem. Musi być zaprowadzony pewien rodzaj ubezpieczenia dla bezrobotnych.

Co się tyczy kopalń, to rząd nie może się przychylić do wniosków niektórych grup, żądających upaństwowienia wszystkich kopalń. Ale rząd będzie popierał w dziedzinie górnictwa wszelkie ujednostajnienia i ulepszenia. Utworzony będzie fundusz dla poprawienia warunków bytu górników i droga kontroli i odpowiedniego podziału dbać się będzie o możliwie racjonalną eksploatację, aby uniemożliwić wszelką rozrzutność w administracji. Państwo będzie popierało interesy konsumentów. W komitetach zasiadać będą również górnicy, zabierając głos w sprawie warunków pracy. Niebezpieczną grą jest spekulacja walutowa. Rząd zdecydował się udzielić ministerstwu handlu pełnomocnictwa, zabraniającego wszelkiego wwozu towarów, który służy jedynie spekulacji walutowej, a to w ten sposób, że towary kupowane są w innych krajach za obcą, nisko stojącą monetą i następnie zafiarowywane w Anglii. Zresztą polityka ograniczenia wwozu ma się skończyć i września. Wydatki na armię i flotę mogą być wprawdzie ograniczone, ale chwilowo przynajmniej nie mogą powrócić do normy przedwojennej. Główną rzeczą jest, aby te kraje, które stworzyły ligę narodów, zaufały jej i nie powiększały zbrojeń. Położenie Anglii jest w obecnej chwili poważne. Wszystkich niepotrzebnych wydatków, jak prywatnych, tak i publicznych, należy unikać a produkcję w miarę sił powiększyć”.

Sprawa węglowa w Anglii.

Biuletyn o handlu międzynarodowym opracowany przez ministra przemysłu i handlu na życzenie angielskiego sekretarza najwyższej rady ekonomicznej wykazuje, że produkcja węglowa spadła, a wywóz z porównaniem z roku 1913 znacznie się zmniejszył. Przywódca górników angielskich Smyllie wyraził nadzieję, że wkrótce wydajność węgla w Anglii znowu się powiększy jako rezultat obecnych przygotowań technicznych. Prawdopodobna jest również niższa cen. Każdy z inteligentnych robotników zdaje sobie sprawę z tego, że możliwie najdalej idące zwiększenie produkcji leży w interesie narodu. Przewidywane jest zwiększenie wywozu towarów z Anglii.

„Daily Mail” przepowiada, że począwszy od chwili obecnej eksport z Anglii przyjmie duże rozmiary i utrzymuje, że w kołach handlowych jest wiadomość, że Anglia posiada dziś zapasy materiałów włókienniczych, stalowych i innych nadających się do wywozu.

Służba napowietrzna między Anglią a kontynentem.

Dnia 25 sierpnia b. r. zaczął kursować między Londynem a Paryżem pierwszy aeroplan osobowo-towarowy. Komunikacja napowietrzna między Londynem a Brukselą będzie zaprowadzona we wrześniu. Ministerstwo awiatyki ofiarowało 64.000 funtów szterlingów nagrody za aeroplan, zaprojektowany i zbudowany przez Anglików w Anglii. Głównym celem konkursu jest zwiększenie bezpieczeństwa podróży napowietrznej.

Wykonanie warunków traktatu pokojowego.

Niemcy sprzeciwili się wykonaniu postanowionych warunków, dotyczących ewakuacji prowincji nadbałtyckich. Wobec tego konferencja pokojowa wydelegowała generała Gough, który ma przeprowadzić kroki, zapewniające wykonanie żądań, zakomunikowanych Niemcom w swoim czasie.

Kredyt dla ułatwienia wywozu towarów z Anglii

do niektórych krajów europejskich. Ministerstwo przemysłu i handlu donosi oficjalnie, że wkrótce otwartem zostanie biuro, które przyznawać będzie kredyty, zgodnie z projektem ułatwienia eksportu do pewnych zdeorganizowanych krajów europejskich, o których mówił premier w parlamencie. Kredyt oparty będzie na wekslach, wystawianych w Anglii przez sprzedających towar i akceptowanych przez kupujących. Weksle te będą deponowane najpierw w określonym banku kraju, w którym kupiona będzie waluta, na pokrycie w sumie, wyznaczonej przez biuro.

Następnie weksle będą musiały być przez bank, w którym będą złożone, zagwarantowane lub też odpowiednio zarządzania będą poczynione w sprawie przy-

jęcia towarów przez kupca albo kupującego będzie musiał złożyć kaucję w określonym banku lub w projektowanym biurze.

Biuro będzie oznaczało periodycznie wysokość sumy, która będzie musiała być złożona za każde 100 funtów szterlingów i będzie miało prawo oznaczania swych kosztów odpowiednio do rodzaju transakcji. Kredyt otwarty będzie na określony czas, który oznaczy biuro, jednakże powyżej na przeciąg lat 3. Skala procentowa będzie na każde 6 miesięcy podwyższana, aby zmusić korzystającego z kredytu do prędkiej likwidacji.

Kredyty, które zostaną przyznane, nie będą przewyższały 80 proc. pierwotnej ceny towarów wraz z kosztem przewozu i ubezpieczenia. Transzacje dokonywane będą tylko za pośrednictwem banków i na zasadzie informacji bankowych. Ogólna suma kredytów nie ma przewyższyć 26 milionów funtów szterlingów.

Notatki ekonomiczne

Kryzys przemysłowy w Czechach.

Przemysł czeski ginie bez zbytu poza granicami kraju. Onegdaj zgłosiła się u ministra skarbu w Pradze deputacja związku wytwórców maszyn rolniczych z prośbą, by dał inicjatywę do rozpoczęcia rokowań z Polską w sprawie obniżenia cła na maszyny rolnicze, za co można by wzajemnie dopuścić do importu pewnych surowców. Deputacja oświadczyła, że nie tylko dla fabryk maszyn rolniczych, ale dla całego wogóle przemysłu czeskiego jest zagrożeniem życia lub śmierci, by część dawnej monarchji utworzyła unję celną. Czechy potrzebują u siebie tylko 20 proc. swej wytwórczości, a 80 proc. muszą wywieźć, stąd wynika konieczność zgody z Polską, jako najdogodniejszego dla nich rynku zbytu. Narazie dobrym stosunkom handlowym i przemysłowym stoi na przeszkodzie różnorodność waluty i niezalatwienie sprawy śląska cieszyńskiego.

Sprawa górnictwa w Anglii. „Temps” przytacza kilka szczegółów na temat decyzji Lloyd George'a w sprawie górnictwa i komunikatu sędzi Sankey'a. Na mocy specjalnego rozporządzenia utworzona została komisja, która miała rozpatrzyć sprawę upaństwowienia całego górnictwa. Komisja składała się z przedstawicieli przedsiębiorstw górniczych i syndykatów robotniczych; przewodniczącym jej był sędzia Sankey, który już 20 czerwca opracował sprawozdanie z działalności komisji. Lloyd George zajął się jednakże bliższym jej rozpatrzeniem dopiero niedawno.

Komisja rozróżnia posiadanie pokładów węglowych, czyli t. zw. regalów i posiadanie całego przedsiębiorstwa górniczego z kompletnym urządzeniem, potrzebnem do eksploatacji. Oczekiwanie komisji postanowiło, aby wywłaszczyć posiadaczy regalów, w sprawie właścicieli kopalń nie zapadła jeszcze żadna uchwała.

Lloyd George zdecydował, aby przyjąć uchwałę komisji w sprawie upaństwowienia pokładów węglowych, aby jednak nie wywłaszczyć właścicieli kopalń. Będą jednakże towarzystwa górnicze musiały utworzyć zrzeszenie, nad działalnością którego rząd rozłoży, w imię interesów ogółu, opiekę.

Górnicy również będą mogli do pewnego stopnia wpływać na administrację.

Żądania ich zostaną wysłuchane przy określeniu warunków pracy. Będą mogli wysłać swych przedstawicieli na specjalne konferencje, które będą zwoływane dla rozstrzygnięcia wszelkich wyłaniających się zagadnień górniczych.

Jarmark w Lugdunie (Ljon). W d. 1 do 15 października odbędzie się w Lugdunie 5 jarmark. W jarmarku lugduńskim bierze również udział cały świat koalicystyczny, nie wyłączając licznych krajów zamorskich. Ze względu na znaczenie ekonomiczne tych jarmarków udział w nich przemysłowców i handlowców polskich jest wysoce pożądany.

Ministerstwo przemysłu i handlu w porozumieniu z ministerstwem spraw zagranicznych urządzi na najbliższym jarmarku dział przemysłu polskiego i organizuje wyjazd kupców i przemysłowców polskich do Lugdunu. Widząc w licznych udziałach przemysłowców i kupców polskich w jarmarku lugduńskim objaw pożądane bliżenia się gospodarczego między Polską a Francją ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministerstwem spraw zagranicznych poczyniło pewne ułatwienia w otrzymaniu paszportu zagranicznego osobom pragnącym udać się na jarmark, które są zaopatrzone w odpowiednie polecenia organizacji zawodowych naszego przemysłu i handlu.

Włoska pożyczka przymusowa.

„Secolo” donosi, że obradująca pod przewodnictwem ministra Tedesco, nadzwyczajna komisja finansowa opowiedziała się jednogłośnie za przeprowadzeniem znacznej pożyczki przymusowej dla pokrycia części kosztów wojennych. Pożyczka będzie dawała nieznaczny procent i do pokrycia jej będą pociągnięci wszyscy, płacący podatki z wyjątkiem najuboższych.

Pierwszy okręt japoński w Hamburgu. Donoszą z Hamburga, że 23 h.m. zawinął do portu pierwszy japoński okręt od roku 1914.

Waluta austriacka. Waluta austriacka w dalszym ciągu spada. Dewizy wiedeńskie w Zurychu spadły z 11.50 na 10.50. Banknoty zarówno stemplowane jak i niestemplowane ocenione są na 10 koron.

W Zurychu dewizy berlińskie spadły z 27.70 na 26.—

Walów banknotami. Według wykazu banku austro-węgierskiego, podniósł się stan banknotów tegoż banku o 416000000 kor. i w porównaniu z wykazem poprzednim wynosi obecnie 42 miljardy 412 milionów koron.

Giełda warszawska.

Dnia 27 sierpnia.

5 proc. obl. banku ziemsk. za 100 mk.— 99.50
4 i pół pr. listy zast. ziemsk. A i B.— 155.75
4 proc. listy zast. ziem. — 170.—
5 proc. listy zast. m. Warsz.— 205.—, 206.—
4 i pół proc. „ „ — 192.—
4 i pół proc. listy zast. m. Łodzi— 143.—
Ruble carskie — 107.—
Ruble dumskie — 104.—104,25
Ruble dumskie 43.50 —
Korony — 48.30 —
Franki — 895.— — 890
Dolary — 37—40

Polska Krajowa LOTERJA Klasyczna



R. G. O.

Bilety II klasy już nadeszły. Odnowienie biletu na bilet II klasy winno nastąpić najpóźniej d. 10 września 1919 r. Ciągnięcie II-iej klasy dnia 12 i 13 września 1919 r. Antoni Dobrucki, reprezentacja Lot. Kl. R. G. O. w Warszawie na Łódź i okręg łódzki, Łódź, ul. Przejazd № 4. 331-1

Skład materiałów dentystycznych Ogólnik i Samuels Piotrkowska № 23, front, I piętro.

Poleca wielki wybór zębów, oraz złota. 605-1 Skład otwarty od godz. 9 do 7 bez przerwy.

Zawiadomienie.

Niniejszym zawiadamiam, iż dla wygody Sz. moich Klientek utworzyłem filję modnych robótek ręcznych przy ul. Piotrkowskiej № 284 (przy Górnym Rynku). Jednocześnie komunikuję, iż przyjmuję do haftowania wszelkiego rodzaju kostjmy oraz powierzono towary do rysunku. Polecając się nadal łaskawym względem Sz. Pań pozostaje

Z poważaniem
Pierwsza Polska Tapicarska Manufaktura
Bruno Bezyk, Karola 4



WARSZAWSKI MAGAZYN OBUWIA 109 Piotrkowska 109

poleca wykwintne damskie i męskie obuwie. Fasony najnowsze. Szewc z Warszawy, Józef Nagler.

Pierwszorządna firma

przemysłu włókienniczego poszukuje

- 1) buchaltera doświadczonego samodzielnego, 233-3
- 2) korespondenta młodego rutynowanego

(pożądana znajomość języków angielskiego i francuskiego).
Oferty pod „S. Z. G. 25” w administracji „Głosu”.

Zarząd

III Łódzkiego Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego zawiadamia swoich członków, iż w dniu 30 sierpnia r. b. o godzinie 5-ej po południu punktualnie odbędzie się

Nadzwyczajne Ogólne Zebranie

w lokalu tegoż Towarzystwa, ul. Konstantynowska № 53. W razie ni-przybycia odpowiedniej ilości członków, rzeczony zebranie odbędzie się w drugim terminie, t. j. 6-go września o godz. 5-ej po południu w tymże lokalu,—prawomocne bez względu na ilość przybyłych członków. 348-1

Mieszkanie umeblowane

składające się z 2-oh do 4-oh pokoi z wygodami dla dwojga osób

poszukiwane od zaraz.

Łaskawe zgłoszenia w administracji „Głosu Polskiego” sub „Zaraz”. 312-1

Licytacje przymusowe.

W piątek dnia 29 sierpnia odbędą się następujące licytacje za gotówkę:

- Między godz. 9—4 przed poł.: ul. Piotrkowska 121 —biurko, ul. Lipowa nr. 68—lustro, ul. Pańska nr. 103 —kredens, ul. Kozwadowska nr. 15—biurko, obrus, ul. Główna nr. 31—stolik nocny, ul. Widzewska nr. 184—kanapa, ul. Rokicińska nr. 139—komoda, lustro, ul. Sukiennicza nr. 15—zegar, ul. Rzgowska nr. 12—komoda, ul. Wólczańska nr. 212—lustro.

Miejski Urząd Sekwestracyjny.

Łódź, d. 27 sierpnia 19.

Casino

Dziś premiera!

Casino

Król sztuki kinematograficznej, zdobywca serc niewieścich

GUNNAR TOLNAES

w 6-cioaktowym dramacie wszech-

światowej fabryki „NORDISK“ złotej serji p. t.

„WŁADCA OGNIA“

Nad program

Nad program

Zóltodziobki

Wesoła farsa w 2 aktach.

Casino

Początek przedstawień o godz. 4.30 pop.

Casino

Kino „Urania“ Teatr

Od dziś nowy program. Po każdym obrazie występy pierwszorzędnych artystów.

Piętno Kaina

Dramat kryminalny w 6 częściach. Dla wojskowych wstęp dozwolony.

Dyrekcja Gimnazjum Fil. Tow. „OSWIATA“ w Łodzi, Placowa 13,

zawiadamia, że egzaminy wstępne rozpoczną się w dniu 1-ym września, o godz. 12-iej w poł., zaś lekcje w dniu 5-ym września, o godz. 10-iej rano. Uczniowie byłego II-go Gimnazjum Filologicznego, pragnący uczęszczać do Gimnazjum T-wa „Oświata“, winni zapisać się w Kancelarii szkolnej przed dniem 25 sierpnia, w przeciwnym razie miejsca nie będą dla nich zarezerwowane. Kancelaria otwarta w dni powszednie od godz. 11-iej do 1-iej po poł. Dyrektor Wacław Davison.

Kto chce kupić łódzką posesję za

rubli 200,000

na której się znajdują 4 trzypiętrowe kamienice i próżny plac 60x80 łokci, niech złoży ofertę pod „A. B. 100“ do administracji niniejszego pisma. Gotówki potrzeba tylko rb. 100,000. 226-3

Sprzedaje natychmiast:

- I prasę hydrauliczną, do 200 atm. ciśn., z pompą ręczną, I prasę wrzecionową grub. wrzeciona 110 m/m, płyta 1400x1000 m/m, wys. 1400 m/m I dynamo maszynę, 87 amp., 120 V., wyrób „A. E. G.“ 1911 r., I maszynę do windy z popędem transm. i lin. druc., do 40 pud. cięż., wyrób zagran., nowa 200-3

Krystjan Bigge, Łódź, Wysoka 20-22.

Otwarcie! dn. 28 sierpnia o g. 4 pop. Otwarcie! Restauracja „Akwarjum“, Konstanyńska 13

Lokal gruntownie odrestaurowany! Prowadzony będzie przez fachowca z Warszawy. Znawcom polecam wyborową kuchnię, prowadzoną przez pierwszorzędne sily fachowe. Bufet zaopatrzone w wyśmienite zakąski i wyborowe wina, wódki i likiery krajowe i zagraniczne. Dla towarzyszy dwa oddzielne pokoje wygodne. Polecając się łaskawym względem Sz. Publiczności pozostaje Z poważaniem Kazimierz Mański.

Ukazała się w druku książka szkolna w 2 tom.

„Sammlung deutscher Gedichte“

zebrane i wydane przez R. Gepnerównę i G. Zółtkowską. Skład główny 223-3 w Polskiej Składnicy Pomocy Szkolnej Warszawa, Nowy-Swiat 33. Nabyć można we wszystkich księgarniach.

Dental-Depot „Progress“

Nathan Levin

Łódź, Piotrkowska № 39

został uruchomiony.

Wszystko dla Lek. dentystów w wielkim wyborze.

En Gros. En Detail.

Firma egzystuje od 1903 roku. 961-3

Ogłoszenia drobne.

Al! Al! Meble różne sprzedam tano, łózka, materace, szafy, bielizniarkę, otomane, kredens, stół, krzesła, tremo, obrazy, Piotrkowska 261, m. 4.

A. Meble różne sprzedaje, Przędzicki, Piotrkowska 108. 231-3

A. Meble: łózka, materace, szafy, stół, krzesła, otomane, lustra, biurko, fotel, prasę, bielizniarkę, komodę—sprzedam tano. Piotrkowska 223 m. 3. I p. front. 234-6

Angielskiego wyuczam szybko i dokładnie. Zgłoszenia: Wólczańska 62, m. 13. 361-1

Onia 10 b. m. w Piotrkowie skradziono kwit na 900 marek wyd. przez Łódzkie Tow. Wzajemnego Kredytu na im. Rudy Dobrzyńskiej i Mendla Kozłowskię. 33-1

Do sprzedania fortepian krótki, gramofon duży z podetawą, kredenski, luszafy, maszyna do szycia, oraz biblioteka, Aleja Kościuszki 26, m. 4. 241-2

English lessons, conversation. Stenkiwicza 62-6. 129-3

Freblanka polka, do 5-letniego chłopca, zarazem do pomocy pani domu w gospodarstwie, zaraz potrzebna. Wiadomość: L. Piłhał i S-ka, w Karolewie, od 10-11 rano. 290-3

Do interesu bardzo korzystnego potrzebny wspólnik z 2000 marek. Oferty w „Głosie“ pod „2000 m.“ 352

Do sprzedania macióra z prosińkami. Ulica Karolewska № 4. 353-4

Do sprzedania biblioteka, biurko i fotel jako całość, oraz kanapa z pokryciem, stół, obrazy i różne drobniaki. Ewangelicka 7 m. 14, od 4-9 wiecz. 378-1

Inteligentna rodzina (izraelska) przyjmie uczennicę z całodziennym utrzymaniem. Troskliwa opieka. Płanina na miejscu. Pomoc w naukach. Of. pod „A. Z. 25“ do administracji „Głosu“. 289-3

Kon młody, bryczka, uprzęż w dobrym stanie do sprzedania. Zgłaszać się: Karolewska 11 m. 6. 233-3

Lekcje korepetycji udziela studentka Wszechnicy Krakowskiej, Konstany Lówenhoff, Andrżela 11, m. 9. 335-2

Mamka z dobrym pokarmem poszukiwana, Piotrkowska 200, Fajn. 332-2

Meble i urządzenie sklepowe—tano do sprzedania, ul. Nowo-Zarżewska № 56. 256-3

Manicure wykonywamy po powrocie z Moskwy. Gabinet Zawadzka 24, fr. I p. 227-2

Wauki rysunku przyjmę jeszcze kilka godzin. Oferty sub. „Rutynowany“ w „Głosie“. 245-3

Nauczycielka (polonistka) poszukuje lekcji w szkołach. Oferty pod „O. Z.“ do administracji „Głosu Polskiego“. 357-2

Poszukuje dla 2 osób 2-eh pokoj z wygodami. Oferty w „Głosie“ pod „Inżynier“. 357-2

Pokój duży umeblowany zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Piotrkowska 84, m. 11. 319-2

Pianistka uczennica prof. Reé konserwat. Wiedenskiego udziela lekcji harmonji i gry fortepianowej. Cegielniana 62, m. 5, od 2-4. 208-2

Okręgową Ekspedytura Sekeji Opieki M. S. W. w Łodzi poszukuje odpowiedniego domu, na umieszczenie w nim Schroniska dla inwalidów, oraz warsztatów, na krańcu miasta w pobliżu linii tramwajowej, może być przy szosie Pabjanickiej, Zgierskiej, Aleksandrowskiej i Konstanyńskiej. — Pożądana jest instalacja elektryczna, ogród, wodociąg. Dom winien zawierać 15 do 20 pokojów dużych, mogących służyć na sypialnie dla 150 inwalidów, oraz 8 pokojów większych (sal) na warszaty i jadalnie. Pożądanym jest przytem piec piekarski. Oferty należy składać w Ekspozyturze Sekeji Opieki M. S. W. w Łodzi przy ul. Rwauglelickiej № 17 między godz. 9 rano a 3 po południu, która beśpośrednio zawrze umowę wynajmu. 319-3

Przyjmują reperacje wszelkich systemów maszyn do szycia u siebie i na miejscu, Radwańska 49, m. 35. 206-3

Piekarnia z kompletnem urządzeniem do wynajęcia. Wiadomość: ul. Wodna 21. 207-3

Poszukuje zaraz dobrej, zdrowej mamki. Zawadzka № 14. Sklep owocowy. 318-2

Potrzebna zdolna podręczna do kapeluszy, zgłaszać się Przejazd 30. 330-3

Plac 40x60 koło cementarza (Dolny) i różne meble są do sprzedania. Wiadomość u A. H. Killińskiego 144, m. 12. 213-3

Poszukuj — 4 pokoi z kuchnią, na magazyn okryć damskich. Pożądane w centrum miasta. Oferty w „Głosie“ pod „11262“. 262-3

Poszukiwane dwa pokoje elegancko umeblowane dla dwojga osób. Możliwie w śródmieściu. Oferty w „Głosie“ pod „L. S.“ 311-2

Potrzebna rutynowana nauczycielka do Szkoły Koedukacyjnej w Łodzi i inteligentna freblanka z muzyką. Wiadomość ul. Piotrkowska 84, Szkoła. 285-2

Pierwszorzędna Biuro Nauczycielskie F. Sekowskiej, Przejazd 14, poleca: Nauczycielki do średnich zakładów naukowych, oraz domów przywatnych; freblanki, bony z szyciem, krawcowe, kasjerki, ekspedjentki, bufetowe, gospodynie — świadectwa chlubne. 217-3

Poszukuj panienki do 4-letniej dziewczynki na przychodnie. Nowo-Cegielniana 18, m. 3. 220-3

Potrzebne są zdolne modystki do magazynu kapeluszy. Wiadomość: Piotrkowska 109, I piętro. 346-3

Rządce rolni samotni z dobrmi kwalifikacjami świadczeniemi potrzebni. Gospodynie wielkie z praktyką, ewentualnie szkoła gospodarstwa, dostana korzystne posady. Pierwszorzędne Biuro Pośrednictw. Pracy Felkscy Sekowskiej, Przejazd 14. 216-3

Restauracja do sprzedania, ul. Karolewska № 4. 354-4

Student poszukuje lekcji w szkołach. Łaskawe zgłoszenia sub. „Student“ składać do adm. „Głosu“. 273-4

Sklep towarów kolonialnych i delikatesów, dobrze zaprowadzony, do sprzedania. Wiadomość: Piotrkowska 175. 275-3

Salon kompletnie urządzonej do sprzedania. W stylu empire. Wiadomość Nawrot № 13, m. 8. 334-3

Uczeń z 5-klasowem wykształceniem, oraz dobrmi referencjami poszukuje jakiejbądź posady. Oferty w „Głosie“ pod „Uczeń“. 320-1

Sklep spożywczy do sprzedania. Wiadomość — Staro-Zarżewska 101. 147-3

Udziałem angielskiego wzmian francuskiego. „A. B. 3“ 325-1

Wczoraj o godz. 10 rano na ul. Zawadzkiej znaleziono torebkę damską. Prawy właściciel może się zgłosić na Zawadzka 30, m. 6. 327-1

Zgubiono w tramwaju № 10 biały futrzany kołnierz. Proszę zwrócić za nagrodą na Pasaż-Szulca № 1 m. 8. 362-1

Zdolna prasowaczka poszukuje prasowania w domach prywatnych. Oferty w „Głosie“ pod „Marja“. 60-1

300 arszynów towaru na spodynie strażackie, koloru marengo, lub też koloru ciemnego, pragnie kupić Zarząd Łódzkiej Straży Ogniowej Ochotniczej, Sienkiwicza № 54. Próbk i ceny prosimy składać pod powyższym adresem w naszej kancelarii. 119-3

Zagubione dokumenty:

Asz Owsiej zgubił paszport, wydany w Brześciu Litewskim. 264-3

Alter Sala zgubił paszport, wydany w Łodzi. 236-3

Aronowicz Ryfka zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 304-3

Bednarek Józef zgubił legitymację chlebową na 7 osób. 321

Ciesielski Moszek zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 316-3

Jakubowicz Marja zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 342-3

Jakubowicz Moszek zgubił kartę węglową oraz kartę chlebową na 6 osób. 341-1

Frydman Abram zgubił paszport rosyjski, wyd. w Penzy. 215-3

Frydman Moszek Lezer zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 294-3

Frenkiel Dawid zgubił paszport rosyjski tymczasowy, wydany w Moskwie. 295-4

Felczak Władysław zgubił kartę węglową, Marszałkowska 11. 310-1

Godlewicz Frajda zgubiła paszport, wydany przez polskiego konsula w Bernie. 19-3

Herk Ryszard zgubił paszport, wyd. w Łodzi. 214-4

Janowski Andrzej zgubił kartę węglową, Piotrkowska 269. 310-1

Lipszyc Mendel zgubił legitymację chlebową na 9 osób. 317

Przywes Mozes zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 306-3

Skowronek Józef zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 309-3

Gimchowicz Izrael zgubił paszport wyd. w Łodzi, kwit reparytacyjny na 130 mk, kwit rejestracji, kwity komornego na 1918-19 r. i różne dokumenty. Prosi się o zwrot tych dokumentów na Cegielniana 56. 315-3

Trzask Stanisława zgubiła paszport tymczasowy, wyd. w Łodzi. 222-3

Warszawski Zacharjasz zgubił legitymację chlebową na 7 osób. 324-1

Zgubiono paszport rodzinny, na im. Ruchli, Idka i Heleny Szapiro, wydany w Łodzi. 315-3